

8088J₂

L: 138/5

RAPORT Nr. 4.

ADJUTANTURA GENERALNA	
NACZELNEGO WODZA	
L. SCIBIENIE.	
Wpłynęło dn. 12. IX	192 roku
Wyszło dn. —	192 roku
Załączników	

CZĘŚĆ I DELEGACJA SOWIECKA

Bez zmian.

a/ Del. Ros. Podkom. Ukr. wysłała do Polskiej Podkom. notę zrywającą stosunki dyplomatyczne, aż do czasu załatwienia sprawy o pobicie kurjera bolszewickiego w Brześciu. Sprawa ta została załatwiona w Mińsku, na podstawie tego stosunki wznowione. Del. Sow. żyje w Równie na coraz szerszą stopę, z powodu częstych zabaw i świetnego ekwipunku, zdają się być w kłopotach finansowych. Delegacja Sow. pracuje w dalszym ciągu przeważnie z Kijowem i Charkowem, przyczem nasza stacja podsłuchowa łąpie nawet rozmowy Hughesowe. Skonstatowano że Kowal jest członkiem W. Cz. K. Zorin zdaje się odgrywać rolę wewnętrznego prowokatora między członkami Del. niekomunistami. Między Skuwisem, a Kochańskim w dalszym ciągu naprężone stosunki. Skuwis prowadzi robotę na trzy strony: 1/ jako zwolennik dobrych stosunków z polakami stara się x nami iść na rękę, 2/ współpracuje z Cz. K. jako protegowany Trockiego, 3/ zwalcza Cz. K. jako zwolennik Krylenki.

b/ Delegacja Rozjemcza. Bolszewicy zupełnie nie dają i nie leży to w ich interesie do załagodzenia zatargów granicznych. Doświadczenie okazało, że umiają zatargi te wykonywać dość sprytnie dla celów agitacyjnych. Odesłanie względnie uczciwego człowieka del. Djabko, zwróciło uwagę. Nieco później udało się podsłuchać rozmowę Skuwisa jak już zaznaczono, który prosił o odpowiedni dobór w Kijowskim Cz. K. Gdy otrzymaliśmy listę kandydatów i zaciągnięto informacji co do poszczególnych członków okazało się, że są to pierwszorzędne siły Cz. K. z najrozmaitszych miejscowości. Ugruntowało to nasze przypuszczenie, że chodzi o przewiezienie świetnej ofensywnej placówki, by z jednej strony zreorganizować miejscowe organizacje, które przez aresztowanie straciły swych przewódców i wznowić akcję destrukcyjną, z drugiej strony zebrać wiadomości co do naszego współzudziaku w powstaniu ukraińskim, mając przy tym plus nietykalności oraz możliwość komunikowania się prostym przewodem telegraficznym.

Jak się okazało łącznikiem tej roboty Del. Gran. jest Kowal członek Cz. K. Jak wykazuje rozmowa Skuwisa z Kijowem doszło między nim, a Kowalem do scysji na tle systemu pracy w Cz. K. Proponowani byli Siemionow, Prozicz, Pasicz, ^{Kijowski} Niczenko, Turecki, Awerin, Lubiński z Cz. K., Achmedow Szapiro, Okułow z Cz. K. Charkowskiego, Doborski Zwiachelskiego Cz. K. Mając dość dokładne dane co do tych osób, prosiła Podkom. Główną Del. Gran. by przeszkodziła udzieleniu im wiz. Ostatecznie zgodzić się można na przepuszczenie Szapiry, Doborskiego, i Lubińskiego, gdyż są to Czekiści początkujący. Szapiro udawał przypuszczalnie konsula Brazylijskiego w Kijowie.

CZĘŚĆ II ga SYTUACJA NA WOŁYNIU.

a/ Stosunek urzędów do roboty bolszewickiej.

Bolszewicy przy swej destrukcyjnej robocie, starają się mieć swoich ludzi w miejscowości administracji i w urzędach. W ostatnim czasie udało się to im w dość dużym stopniu.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Zachowanie się agentów IV D przy każdym aresztowaniu na tle politycznym da wiele do myślenia. Tego rodzaju wypadek wydarzył się gdy Podkom. zażądała aresztowania pewnej osoby. Stosunek policji do tych wypadków oraz zupełne zaniechanie się przy najprymitywniejszej obserwacji członków Del. Sow., mimo dość dużych sum przez społeczeństwo na ten cel wyasygnowanych musi wywołać wrażenie zupełnej nieudolności lub złej woli. Wszelkie ułatwienia jak przesłanie fotograficzek członków Del. Sow. zawiadomienia o podejrzanych spotkaniach zwracanie uwagi na osoby za często w towarzystwie ich przebywające, zostały niewykorzystane, przeciwnie jak świadczy o tem dołączona rozmowa Skuwisa z p. Hanebachem może i odwrotnie wykorzystane. Rezultatem tego jest, że nawet ci delegaci o których są ścisłe wiadomości i o czym zawiadomiono też policję, że utrzymują kontakt z miejscowymi organizacjami, poruszają się bez wszelkiej kontroli, a działalność ich niczem nie jest skrępowana. Pod wrażeniem tych stosunków pozostaje nie tylko Podkom. Wołyńska, ale z niebezpieczeństwa tego zdaje sobie sprawę jasno Władza wojskowa jak też społeczeństwo. Mój pogląd dzieli także p. Komisarz Foretek z tut. IVD, który w razie potrzeby udzieli potrzebnych informacji. Komisarz Foretek jest tym, który osobiście do pomógł^{do} wykrycie i ujęcie Rewtrojek w Równie. Uniemożliwia to sprawdzenie każdego skusznego podejrzenia, że gdzieś prowadzona jest robota ~~delegacyjna~~ lub wywiadowcza. Są dane, że np. poczta jest silnie obsadzona przez członków organizacji bolszew. Podkom. Woł. jest zmuszona do badania tej rzeczy we własnym zakresie, do czego nie jest powołana, ale jako bardzo w tej sprawie zainteresowana, niema innej drogi wyjścia.

Nieraz opisywany opłakany stan obsady granicy, tego rodzaju stosunki w Administracji miejscowej, ograniczenie kompetencji bądź co bądź dobrze zorganizowanej żandarmerji i Ekspozytur II Oddziału, maszą przy tak licznych napływie tysięcy uciekinierów, przy bytności kilku Sow. Deleg., przy tak niepewnych stosunkach za kordonem, skąd napływ do nas z dniem każdym zwiększać się będzie, nasuwać obawy, że mogłoby to naruszyć spokój, zasadniczo spokojnej i zadowolonej z losu ludności.

b/ Niebezpieczeństwo wywozu środków żywności z Polski do Rosji.

Jak niżej zaznaczono są zakusy do zorganizowania wywozu zboża do Rosji. Wiadomości te potwierdza pan ppułk. Skawek, który otrzymawszy taki meldunek, badał tą sprawę w pow. Krzemienieckim. Dotychczas wszędzie zboże wpływało przez granicę do nas w dość dużej ilości. Potwierdzały to starostwa oraz polskie agencje handlowe, które się tym zajmowały. Nagle bez żadnego zewnętrznego powodu powstał zastój, poczem skostatowano, że zboże od nas wywozi się do Rosji. Dziś już jest pewnym, że wywozi się z powiatu Rówieńskiego, Krzemienieckiego i Ostrogskiego.

Nie można tego tłumaczyć potrzebami lokalnymi, gdyż pogranicze Ukrainy ma miejsca mi lepszy urodzaj, niż Wołyń, a ceny po stronie polskiej o dwie trzecie wyższe, niż po przeciwnej. Równocześnie zauważyć można gorączkowy ruch żydowskich sfer k kupieckich pogranicza, wkoło wykupu zboża nie liczącego się z podbijaniem cen. Wszystko to uprawnia do przypuszczenia, że uprzednio otrzymana wiadomość o istniejących po tamtej stronie tego rodzaju organizacjach jest wiarogodna. Zachodzi obawa, że duża nadwyżka zboża wyprodukowanego na Wołyniu, mogłaby w ten sposób dostać się za kordon.

c/Na pograniczu wzmożenie agitacji powstańczej, częste wypadki Ukraińców z naszej strony na tamtą. Herzta jednego z tych band Mitrofana 4 b.m. ujęli bolszewicy i rozstrzelali. Działalność ukraińska po naszej stronie wzmożona, nastrój u przywódców optymistyczny co do udania się ogólnego powstania na Ukrainie. Miejscowe obywatelstwo i chłopci nieraz ~~nieraz~~ moralnie i materialnie popierają powstańców. Dążenia dwojakie, pewna część radzi wywołać i na Wołyniu zamęt korzystając z akcji bolszewickiej, by powstanie równocześnie mogło odbyć się ^{12 o obu stronach granicy} i na Wołyniu. Kontakt z tymi ostatnimi opinia posądza Ohijenkę zaniepokojoną pertraktacjami jego w Krzemieniu. Miejscowe władze zwracają uwagę na działalność Oskiłki i Demidowicza. w Równem. Na pograniczu anormalne stosunki. Bolszewicy świadomie nie uznają zarządzeń Kom. Rozjemczej, zboża są zebrałe, a chłopci nasi zwieść ich nie mogą, rezultatem tego jest oburzenie ludności i przygotowanie się zbrojnego najścia, celem odebrania swego zboża. Pierwszy układ rozjemczy był po wielkich trudnościach zawarty z przewodniczącym Ros. Ukr. Gran. Del, Skuwisem, a kpt. Ziemiańskim. Układu tego bolszewicy nie uznali, chodziło o pozwolenie wjazdu dla większego składu Kom. Rozjemczej o określonym celu.

W okolicach Ujścia bolszewicy w niewiadomym celu podpalili lasy graniczne ze swojej strony i nie pozwalają lokalizować ognia, las pali się na przestrzeni 7 km.

W ostatnich dniach rozrzucono w Ostrogu odezwę nawołującą do powstania podpisaną przez Ukr. Kom. Powst. Odezwa ta pochodzi z za kordonu.

GZESC III-cia SYTUACJA NA UKRAINIE.

a/Obsada granicy.

Pułk kawalerji z głębi kraju na odcinku 26 bacnu celnego, szabel około 250:ekwipunek jaknajgorszy: mały procent siodła: konie średnie. Pułk przyszedł nie jako zmianna, ^{lecz} tylko jako wzmocnienie.

Według sprawdzonych wiadomości przybył do Zwiahla pułk kawalerji, bateria armat i oddział K.M. Ekwipunek i konie średnie.

Dnia 3 b.m. przejechał przez Zwiahel do Szepietówki pociąg pancerny. W związku z tym krąży w Zwiahlu pogłoska, że Staro-Konstantynów został w imieniu Petlury zajęty przez atamana Szepla.

Równocześnie nadeszła wiadomość/niesprawdzona/ o wzmacnianiu linii 3-go kordonu przez oddziały jazdy i przemarszu większego oddziału jazdy z dwiema armatami p przez Zwiabel do granicy. Zmiana pogranicznych oddziałów ma nastąpić w tych dniach Na szosie Równo Zwiabel skostatowane ostatecznie egzystencję trzech kordonów. Mianowicie Korzec-Piszczuki-Zwiabel. Kordon przechodzi przez Skawutę/nie stwierdzono 2-gi czy 3-ci/

b/nach powstańczy.

O dużym zaangażowaniu się powstania dochodzą niesprawdzone wiadomości z pow. Tarażczańskiego. Podobne wiadomości co do oddziałów Szepła w Płoskirowski i Winiński. Bardziej pewna wiadomość o powstaniu kolonistów niemieckich pod Zytomierzem wkoło wsi Polityn. Podobno rozbito karną ekspedycję oraz zabrano dwie armaty.

W akcji powstańczej ukraińskiej nadal trudno się zorientować, powodem tego pewien brak w prowadzeniu i brak orientacji ze strony ludności. Sprawdzono wiadomość, że chłopi w różnych miejscach Ukrainy, spokojnie oddają dziesiętą snop bolszeikom i mimo pewnego podejrzenia, że to nie koniec, nie znać wzburzenia. Udaje się nawet gdzieś tam mobilizację. z drugiej strony rośnie agitacja powstańcza; tak samo są wiadomości, że pewne odsunięcie Petlury w wielu miejscach hamujące wpływało na rozwój powstania. To też mówi się tam, że będzie on Ministrem Spraw Wewnętrznych tak, że trudno jest zorientować się co do jego popularności. Wysuwana przez chłoborobów kandydatura Kosmubeja, podobno dobre zrobiła wrażenie tylko w Poltawszczyźnie.

Bolszewicy zdają sobie sprawę z nastąpić mającego powstania, przeceniają jednakże współdziałanie w ten Polaki. Charakterystyczną jest rozmowa przewodniczącego Del. Sow. Skwisia z P. Hanabachem. Tu stwierdzić jednakże należy, że Skwisia w podjętych rozmowach sprawę traktuje z innego punktu widzenia. Zawiadomił bowiem Spielmanka, że ma wiadomość o organizowaniu powstańczych oddziałów po naszej stronie, że je jeszcze dokładnie sprawdzi, twierdzi, że nasza żandarmerja/nazywa tak nasz oddział II lub że czy te dwie instytucje/ekwipuje i organizuje oddziały powstańcze po tej i tamtej stronie. Sprawdzenie tego jest też, jednym z powodów, dla których bolszewicy, nalegają ^{na} przepuszczenie Sow. Del. Grafi. w proponowanym składzie. Wracając w tym miejscu do już meldowanych ujemnych stron naszego kordonu, obciążające materiały posiada Ekspozytura Oddziału II-go w Równie, Dtwo Dyonu Zand. a nawet D.O.K., który sobie zda je sprawę, że granicę należy uważać jako zupełnie niestrzeżoną.

Nadmienić trzeba, że przekupny, źle zorganizowany, źle odziany, w zasadzie przeciążony pracą żołnierz bałonu celnego ułatwił uzyskanie wszystkich tych wiadomości na których zależeć będzie bolszewikom.

Sprawdzają się wiadomości o formowaniu destrukcyjnych oddziałów po stronie bolszewickiej, rzekomo dla tępienia powstańczych oddziałów po naszej stronie, które się

wyżsta

na Ukrainę. Jeden z tych oddziałów ma jako zadanie zniszczenia cukrowni Korecki ma to być odwet za napad Jakowlewa na Suchą Wołę. Wiadomość tą potwierdza między innymi Polit-Komisar Glebow.

Komisarz Marat w Ostrogu /Nowe Miasto/ proponuje swoje usługi, wzamian żąda prawo bezpiecznego przejazdu przez Polskę w razie wykrycia, podobnie ktoś z punktu granicznego w Korcu. Tą drogą otrzymano wiadomości co do ostatniego raportu o naszym pograniczu. Bolszewicy meldują koncentrację we Wschodniej *Galicji* wojsk polskich i w okolicach Ostroga, szeroko omawiając, meldują brak wojska w Korcu oraz szeroko omawiają formowania się ukraińskich destrukcyjnych oddziałów po naszej stronie, meldują o rzekomej mobilizacji ósmiu roczników mającej nastąpić w tych dniach na Wołyniu /mylnie zrozumiany rozkaz rejestracji w tuł. P.K.U./ Druga wiadomość jest tajny rozkaz otrzymany przez Związek co do zorganizowania przy pomocy oddziałów pogranicznych i miejscowych Rewkomów na naszym Wołyniu akcji szmuglu zboża z Polski na Ukrainę.

W Kijowie rozlepiono odezwę nawołującą do wojny z zachodem, jako jedyny środek do zapobieżenia groźnemu niebezpieczeństwu głodu. W tym duchu jest prowadzona agitacja w czerwonej armii.

Cukrownie na Ukrainie.

Cukrownia Korecka utrzymuje ścisłą łączność z cukrowniami w Szepetówce, Antoninach, Skawucie i Połontwin. W ostatnim liście donoszą stamtąd, że mimo dużych szkód wyrządzonych przez gąsienice, które 50% plantacji zniszczyły, kampania zapowiada się dobrze. Polaryzacja wykazuje przeciętnie już dziś 15 % cukru, opak jest przygotowany tak jak wszystkie chemikalia do przeróbki. Według innych wiadomości również dobrze zapowiada się kampania w Olgopokskim powiecie. Gorzej w Białocerkiewszczyźnie i okolicznych fabrykach. Im dalej na wschód tym mniej plantowano buraków, więc szkody wyrządzone przez gąsienice tym i susze tym bardziej ograniczą produkcję. Odczuwa się tam też większy brak opaku. Władze Sow. czynią wszelkie przygotowania by wyprodukować jaknajwięcej cukru, należy się zatem liczyć z nienajgorszymi rezultatami.

Sierawski
Blm

SPRAWOZDANIE Z ROZMOWY P.A HANEBACHA ZE SŁUWISEM W DNIU 6ego SIERPNIA.

Na wstępie zaznacza , że poda mi wiadomości o składzie Kom.Rozj. jednakże zastrze-
ga się by nie podawać źródła skąd te wiadomości pochodzą, gdyż to mogłoby jemu
zaszkodzić. Potem przystępuje do charakterystyki, dodaje , że on prowadzi od dłuż-
szego czasu wojnę z Osob.Otdiełom Kijowskim i stanowczo sprzeciwia się tego ro-
dzaju robocie, jaką prowadzi Osob Otdieł-gdyż sam jest człowiekiem pracy i nie
uzaje kreciej roboty Czekaistów. Nawiazu jąc do roboty Osob.Otdiełów zapytałem
czy wiadomo mu o mającym wybuchnąć na Wołyniu powstaniu, na co odpowiedział mi
że wie o tem i wie także o powstaniu na Ukrainie. Na zapytanie skąd posiada te
wiadomości odpowiada , że ich Cz.K. i nasza Zandarmerja mogą sobie podać ręce,
gdyż dzielą się wiadomościami, podobnie jak kapitaliści tworzą międzynarodówkę
, policyjno - szpiegowską. Następnie rozmowa zeszła na Del.Sow.Gran. w toku której
Słuwis podkreślił, że ma personal dobrany i ręczy za niego: prócz jednego Kochań-
skiego, który prowadził, prowadzi czy ma zamiar prowadzić wiadomą robotę. Przy
charakterystyce Kochańskiego, powiedziałem, że jego można kupić, na co otrzymałem
odpowiedź mniej więcej w tej formie-kupić można lecz nigdy nie można być pew-
nym jego, gdyż jest natura policyjna. Potem potwierdził wiadomość, że Kochański
był na służbie niemieckiej. Przechodząc do swojej polityki powiedział, że on nie
zniesie aby ktokolwiek inny prowadził politykę na jego odcinku, musi przeprow-
dzić taki skład Kom.Rozj., który byłby jemu na rękę i poza jego plecami nie kon-
binował się z Moskwą, Charkowem lub Kijowem. Potem podał charakterystykę ludzi
z Kom.Rozjemczych.

1/Siemionow Jerzy były komisar baonu jednego z sybirskich pułków V Dyw. obecni
na służbie Cz.K. w Kijowie-skoneczony kotr, fałszywy i sprzedawczyk.

2/Achmedow Izaak, Czekaista prowokator z Charkowa, jednostka moralnie niżej kryty-
ki.

3/Prozicz Sergjusz , Czekaista -prowokator.

Pasicz Niczenko, były carski oficer, Czekaista Kijowski.

5/Szapiro Jakób nie Czekaista -stałe pracował w intendenturze, porządny człowiek
tylko bardzo lekkomyślny .

6/Doborski Jan -Czekaista jednak można go wziąć w ręce.

7/Turecki były pułkownik żandarmerji-Czekaista -prowokator.

8/Atoczyn Sergjusz Czekaista z ciemną przeszłością.

9/Lubiński Stanisław -bliżej go nie zna lecz z opowiadania wie , że jest porząd-
nym człowiekiem.

10 i 11 Akałow Jan i Kobryk Paweł stoferzy, którzy powrócą z powrotem.

12 Czujko żołnierz -ordynans.

Wszyscy Ci powiedzieli chcą koniecznie być po stronie polskiej dla dwóch przyczyn
czyn po 1-sze chodzi im przede wszystkim o stronę materialną

A następnie o robotę agitacyjną i prowokacyjną o czym zreszłą Dołka Del. jest w 50 % poinformowana. Na to odpowiedziałem, że z Warszawy otrzymaliśmy dokładną charakterystykę ich wszystkich i widocznie dlatego nie pozwalają nam dać wiz. W dalszej rozmowie zaznaczył, że wszyscy Ci użyją wszelkich sposobów ażeby nie była rozwiązana Kom. Rozj. Zbruczka i że materiał konfliktowy obiecał Turecki zrobić na miejscu. Ponieważ Skuwisowi chodzi o to by ich rozwiązać, więc prosi o pozwolenie na zebranie kilkudniowex Równie, gdzie telegraf i służba łączności jest w jego rozporządzeniu i stąd nie będą za jego plecami prowadzili rozmów ze swymi Osob. Oddziałami. Potem prosi by polska Główna Kom. Rozjemcza silnie obstawała przy rozwiązaniu Kom. Zbruczkiej. W ciągu dalszej rozmowy powiedział, że on jako człowiek pracy stale dążyć będzie do jaknajlepszych stosunków między Polakiem, a Rosyjskim narodem. Potem pokazał zaświadczenie, które wystawił mu kierownik polit. Sztabu Okt. Kijowskiego Zmudski. W zaświadczeniu tem jest podkreślone, że Skuwis okazał się jako Komunistą jednym z najlepszych pracowników politycznych i organizatorskich.